

Sygn. akt VPa 19/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2013 roku

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy

w składzie następującym:

Przewodniczący – SSO Jacek Wilga

Sędziowie: SSO Krzysztof Głowczyński (spr.)

SSO Andrzej Marek

Protokolant: Ewa Sawiak

po rozpoznaniu w dniu 28 lutego 2013 roku ***w Legnicy***

na rozprawie

sprawy z powództwa R. G.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna Oddział: Zakłady (...) w L.

o przywrócenie do pracy

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego - Sądu Pracy w L.

z dnia 14 listopada 2012 roku ***sygn. akt*** IV P 70/12

I. oddala apelację,

II. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Lubinie Wydział IV Pracy wyrokiem z dnia 14 listopada 2012 r. oddalił powództwo R. G. przeciwko (...) S.A. Oddział Zakłady (...) w L. o przywrócenie do pracy (punkt I) oraz zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 60 zł, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w sprawie.

Na podstawie zebranego w sprawie materiału Sąd I instancji ustalił, iż zatrudniony od 13 kwietnia 2004 r. w charakterze elektromontera warsztatowego pod ziemią R. G. w związku z urazami jakich doznał na skutek wypadku przy pracy w dniu 01 grudnia 2009 r., w okresie od 02 grudnia 2009 r. do 09 kwietnia 2010 r. przebywał na zwolnieniu chorobowym. Łączna absencja chorobowa powoda w okresie zatrudnienia wynosiła 661 dni. W związku z wypadkiem samochodowym powód przebywał w 2011 r. na zwolnieniu chorobowym, zakończonym w dniu 31 grudnia 2011 r. Po powrocie do pracy R. G. wykorzystał zaległy urlop wypoczynkowy i do czasu rozwiązania umowy o pracę, pracę świadczył około 2 tygodni. Przez cały okres zatrudnienia powód podlegał nadsztygarowi A. N., któremu pracownicy zgłaszali, że powód nie radzi sobie z naprawą samochodów. Uwzględniając fakt, że R. G. nie posiada uprawnień do obsługi pojazdów, od lipca 2010 r. nadsztygar przeniósł powoda na komorę (...). Ze względu na przeciwwskazania

zdrowotne, powód nie mógł wykonywać zadań operatora pojazdów transportowych pod ziemią. Wobec tego powód wykonywał prace gospodarcze na komorze. Od marca 2011 r. powód został przydzielony sztygarowi oddziałowemu do obsługi komory paliw. Z uwagi na przeciwwskazania zdrowotne powód nie mógł tego stanowiska w pełni obsługiwać. Od lipca 2011 r. R. G. przebywał na zwolnieniu chorobowym, a jego nieobecność w pracy spowodowała konieczność przeprowadzenia inwentaryzacji.

Pismem z dnia 19 stycznia 2012 r. przełożony powoda wniósł o rozwiązanie z powodem umowy o pracę, uzasadniając ten wniosek niską jakością pracy R. G., niewykazywaniem zaangażowania, wyjątkową niedyspozycyjnością, dezorganizującą pracę oddziału oraz oceną, iż pracownik nie rokuje poprawy w podejściu do obowiązków pracowniczych.

Pismem z dnia 13 lutego 2012 r. strona pozwana wypowiedziała powodowi umowę o pracę, ze względu na brak zainteresowania pracą, brak dyspozycyjności, wysoką, dezorganizującą pracę oddziału absencją chorobową, świadcząca o braku predyspozycji zdrowotnych do pracy w warunkach dołowych.

W 2010 r. powód nie przepracował ani jednego dnia wolnego od pracy (nadgodziny), zaś w 2011 r. przepracował 2 dni, a w 2012 r. – 3 dni.

Powód ma przeciwwskazania do pracy na stanowisku operatora (...), operatora urządzeń dźwignicowych oraz pracy na wysokości powyżej 3 m.

Od momentu zjazdu pod ziemię do wyjazdu szybem wszyscy zjeżdżający pod ziemię mają obowiązek noszenia szelek odblaskowych. Powód ma stwierdzone zaświadczeniem lekarskim z dnia 27 października 2006 r. przeciwwskazanie do noszenia szelek odblaskowych.

Uwzględniając ustalone w sprawie fakty Sąd I instancji uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd wskazał, że w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego wypowiedzenie umowy o pracę jest zwykłym sposobem rozwiązania stosunku pracy. W ocenie Sądu Pracy strona pozwana wykazała prawdziwość przyczyn wypowiedzenia. Poza spowodowaną wypadkiem absencją chorobową, liczba dni nieobecności powoda w pracy jest bardzo duża. Stąd racjonalnie brzmią argumenty przełożonego powoda, iż pracownikowi z taką absencją chorobową nie można powierzyć żadnego odpowiedzialnego zadania. Ze względu na fakt, że na zmianie jest tylko jeden elektromonter, w razie nieobecności takiego pracownika w pracy, konieczne jest organizowanie zastępstw. Duża absencja chorobowa powoda może świadczyć o braku jego predyspozycji do pracy pod ziemią.

Zeznania przełożonych powoda, T. K. i A. N. wskazują, że powód nie radził sobie z naprawą maszyn. Z tego względu przydzielono go do obsługi pojazdów ale z uwagi na przeciwwskazania do wykonywania tej pracy, nie mógł jej wykonywać.

W apelacji od powyższego wyroku, zaskarżonego w całości, R. G. zarzucił:

1. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału, sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego, polegającą na pominięciu:

- zeznań świadków G. C., M. Z., M. K., T. L. oraz K. K., z których wynika, że zarzuty co do jakości pracy powoda nie są prawdziwe i stworzone na potrzeby niniejszego postępowania,
- zeznań K. T., który zeznał, że gdyby nie złożenie przez powoda niniejszej sprawy na drogę postępowania sądowego, w przypadku pozytywnej opinii bezpośrednich przełożonych powoda, byłby on nadal zatrudniony,
- okoliczności, czym spowodowana była długa absencja chorobowa powoda,

2. obrazę art. 45 § 1 k.p. w związku z art. 6 k.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że przyczyna wskazana w wypowiedzeniu była zasadna i prawdziwa, mimo iż długa absencja była spowodowana wypadkiem przy

pracy oraz rozstrojem zdrowia powstałym wskutek wypadku samochodowego w drodze na rehabilitację spowodowaną wypadkiem przy pracy, a także pominięciem okoliczności, iż powód został dopuszczony do pracy na zajmowanym stanowisku, a wcześniejsze schorzenia ustały, a strona pozwana nie wykazała w jaki sposób długotrwała absencja miała dezorganizować pracę.

Wskazując na powyższe zarzuty, powód wniósł o zmianę wyroku przez jego przywrócenie do pracy na warunkach jakie miał przed wypowiedzeniem z dnia 13 lutego 2012 r. oraz zasądzenie od strony pozwanej kosztów postępowania przed Sądem I i II instancji, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w związku doznanym w czasie wypadku przy pracy z 01 grudnia 2009 r. urazem kręgosłupa, przez 12 miesięcy przebywał na zwolnieniu lekarskim, zaś w czasie od 02 czerwca 2010 r. do 28 listopada 2010 r. pobierał świadczenie rehabilitacyjne. W dniu 21 marca 2011 r., w drodze na rehabilitację powód uległ wypadkowi samochodowemu. Powód wskazał, że nie był na krótkotrwałych zwolnieniach lekarskich. Pracodawca miał możliwość zorganizowania stanowiska pracy, zatrudnienia osoby na zastępstwo.

Powód wskazał, że Sąd poczynił ustalenia na podstawie zeznań osób, które nie nadzorują na co dzień pracy szeregowych pracowników. Ich zeznania pozostają w sprzeczności z pozostałym materiałem, w tym zeznaniem bezpośredniego przełożonego powoda, świadka G. C., który nie miał żadnych zastrzeżeń do pracy R. G.. Sąd pominął także zeznania świadków M. Z., M. K. i T. L., współpracowników powoda, z których wynika, że nikt nigdy nie narzekał na pracę powoda, że powód dobrze sobie radził z pracą elektromontera, nie zdarzyła się żadna sytuacja, żeby czegoś nie naprawił, chyba, że nie było części.

Błędnie zdaniem powoda Sąd ustalił, iż miał być operatorem, gdyż od początku jego zatrudnienia było wiadomo, że mając wadę wzroku, nigdy takiej pracy nie będzie wykonywał.

(...) S.A. Oddział Zakłady (...) w L. wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od powoda kosztów postępowania, wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Odnosząc się do argumentów apelacji strona pozwana stwierdziła, iż wbrew tym argumentom, nie uwzględniając zasiłku chorobowego z powodu wypadku przy pracy, absencja chorobowa powoda miała charakter krótkotrwałych zwolnień lekarskich. Brak zastrzeżeń dotyczył pracy jaką powód wykonywał w danym czasie, a nie do pracy elektromontera, do jakiej został zatrudniony. Strona pozwana wskazała, że zeznający świadkowie jednoznacznie wskazali, że powód nie nadawał się do pracy na stanowisku elektromontera. Dokumentacja medyczna potwierdza przeciwwskazania do jakiegokolwiek pracy powoda pod ziemią.

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Wbrew subiektywnej ocenie powoda, uwzględniając całokształt zebranego w sprawie materiału Sąd I instancji poczynił trafne ustalenia faktyczne, w szczególności dokonał nie dowolnej, a swobodnej oceny zebranego materiału i trafnie na tej podstawie zastosował właściwe przepisy prawa materialnego.

Odnosząc się do zarzutów apelacji należy wskazać, że z punktu widzenia zebranego w sprawie materiału niniejsza sprawa jest o tyle typową, że szczególnie zeznania świadków wskazują na wzajemnie wykluczające się okoliczności. W takiej sytuacji ocena zeznań świadków należy do Sądu, który na podstawie art. 233 §1 k.p.c., którego naruszenie powód zarzuca, ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału. Przyjmując argumentację powoda, że świadkowie T. K. i A. N., których zeznania stanowiły podstawę ustaleń faktycznych i rozstrzygnięcia, nie nadzorowali na co dzień pracy powoda, to ta okoliczność nie przesądza, że ich zeznania nie są wiarygodne. Należy bowiem zauważyć, iż wymienieni świadkowie byli przełożonymi powoda. T. K., który złożył wniosek o rozwiązanie z powodem umowy o pracę podał, iż od współpracujących z powodem osób ma wiedzę co do tego, że R. G. miał problem z rozpoznawaniem i usuwaniem

awarii. Opinie o pracy powoda świadek konsultował z bezpośrednim przełożonym, nadsztygarem (...) - Kierownikiem Rejonu (...) A. N., na co wskazuje podpis nadsztygara na wniosku z dnia 19 stycznia 2012 r. o rozwiązanie umowy o pracę. Ponadto zeznanie T. K. wskazuje na to, że świadek miał możliwość obserwować powoda w pracy, a także, że A. N. „... znał powoda kilkanaście lat, cały okres zatr.” (k. 47v.) i ta ostatnia okoliczność znajduje potwierdzenie w treści zeznań A. N. (k. 108v.). Z kolei świadek A. N. podał, iż rozliczani z wykonanej na zmianie pracy sztygarzy wielokrotnie „... zgłaszali, że maszyna nie jest naprawiona bo powód nie był w stanie tego naprawić. (...) inny elektromonter z tym by sobie poradził.” (k. 108v.). Także wskazany przez powoda świadek K. K. wskazał na niskie kwalifikacje zawodowe powoda. Stwierdził bowiem, że ustalił „... w trakcie rozmowy z nadsztygarem N., że powód nie spełnia oczekiwań do wykonywania pracy na stanowisku elektromontera. Powód nie posiadał odpowiedniej wiedzy aby taką pracę wykonywać” (k. 108v.). Także będący przełożonym powoda świadek M. G. wskazał na zbyt małą wiedzę powoda i jego małe zaangażowanie, o czym informował swoich przełożonych. (k. 109). W kontekście oceny zeznań świadków należy zauważyć, iż brak jest w sprawie jakichkolwiek okoliczności faktycznych, wskazujących na brak obiektywizmu przełożonych powoda w zakresie krytycznej oceny jego umiejętności zawodowych.

Uwzględniając zatem powyższe rozważania należy stwierdzić, iż dokonana przez Sąd I instancji ocena zebranego w sprawie materiału mieści się w zakreślonych normą art. 233 par. 1 k.p.c. granicach swobodnej oceny i wbrew subiektywnej ocenie powoda, nie jest dowolna. Sąd Okręgowy w pełni podziela stanowisko strony pozwanej, wskazujące na niską przydatność powoda do wykonywania pracy elektromontera.

Wbrew zarzutowi apelacji zebrany w sprawie materiał uzasadnia ocenę, że dezorganizująca pracę oddziału, nie mająca związku z wypadkiem przy pracy absencja chorobowa powoda była wysoka.

Zebrany w sprawie materiał dostatecznie uzasadnia ocenę, że obiektywnie ze względu na niskie kwalifikacje powód nie radził sobie z obowiązkami i z tego powodu nie nadawał się do pracy w zawodzie elektromontera. Jak wynika z zeznania A. N., ze względu na przeciwwskazania zdrowotne powód nie mógł wykonywać także pracy związanej z obsługą pojazdów.

Wobec bezzasadności zarzutu wskazującego na naruszenie przepisów prawa procesowego, nie zasługuje na uwzględnienie także zarzut naruszenia art. 45 par. 1 k.p., albowiem w świetle całokształtu zebranego w sprawie materiału wskazana w wypowiedzeniu przyczyna była prawdziwa i dostatecznie uzasadniona.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. pozbawioną dostatecznie uzasadnionych podstaw apelację oddalił.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.